

Sygn. akt I ACa 219/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Kopeć
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski (spr.) SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Protokolant:	staż. Jan Kotula

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 11 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 246/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda J. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I A Ca 219/13

UZASADNIENIE

Powód J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w (...) kwoty 124 144,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2010r. do dnia zapłaty oraz kwoty 17 597 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2010r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu. Uzasadniając swoje roszczenie powód twierdził, że pozwany wyrządził mu szkodę polegającą na tym, że wyegzekwowana tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego kwota nie została wypłacona, lecz przekazana do masy upadłości dłużnika.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia oraz negując istnienie materialno-prawnych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa. Pozwany wskazał również, że koszty postępowania egzekucyjnego zostały ustalone w zawyżonej wysokości.

Sąd Okręgowy we Gdańsku wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wydanego wyroku były następujące ustalenia:

Powód jest komornikiem sądowym i w 2001r. wszczął postępowanie egzekucyjne z nieruchomości dłużnika Przedsiębiorstwa- Usługowo-Handlowego (...) sp. z o.o. w likwidacji w (...). Nadzór nad egzekucją prowadził Sąd Rejonowy w (...).

W toku postępowania egzekucyjnego dokonano zajęcia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej nr (...) oraz prawa własności budynków posadowionych na tym gruncie. Prawomocnym postanowieniem z dnia 8 maja 2003r. Sąd Rejonowy w (...) udzielił przybicia wieczystego użytkowania nieruchomości oraz prawa własności budynków, będących przedmiotem przetargu z dnia 8 maja 2003i na rzecz T. P. za cenę 501 225 zł. Postanowieniem z dnia 16 lipca 2004r. S. Rejonowy przysądził na własność nabywcy T. P. za kwotę 501 225 zł sprzedane na licytacji w dniu 8 maja 2003r. prawo użytkowania wieczystego gruntu i własności budynków.

Postanowieniem z dnia(...) (...). Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w

S. ustalił koszty postępowania egzekucyjnego w wysokości 193 861,52 zł. Sąd

Rejonowy w (...) postanowieniem z 30 grudnia 2005r. sporządził plan podziału

sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, wymieniając także sumy podlegające wypłaceniu

poszczególnym wierzycielom. Zarzuty do planu podziału zgłosiło dwóch wierzycieli, kwestionując m.

in. ustalone koszty postępowania egzekucyjnego. -

Postanowieniem z dnia 21 marca 2006r. Sąd Rejonowy w (...) zatwierdził plan podziału sporządzony w dniu 30 grudnia 2005r. Postanowienie to zostało zaskarżone przez dłużnika oraz jednego z wierzycieli. W dniu 28 lutego 2007r. odrzucono zażalenie wierzyciela.

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2007r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie VI GU 57/07 zabezpieczył majątek dłużnika [rzez m.in. zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi przez Sąd Rejonowy w (...) w sprawie (...). Przedmiotowe postępowanie egzekucyjne umorzyło się z mocy prawa w trybie art. 146 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, z dniem 10 października (...). wobec uprawomocnienia się z tym dniem postanowienia o ogłoszeniu upadłości PPUH (...) sp. z o.o. w likwidacji w (...) obejmującej likwidację majątku upadłego (sygn. akt VI GU (...))

Do czasu umorzenia postępowania egzekucyjnego nie zostało rozpoznane zażalenie dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego dotyczące zatwierdzenia planu podziału.

Kwota uzyskana ze zbycia nieruchomości dłużnika nie została wydana wierzycielom w toku postępowania egzekucyjnego.

W postępowaniu z wniosku syndyka masy upadłości PPUH (...) sp. z o.o. w likwidacji w S. z dnia 3 października 2007r. o przekazanie do masy upadłości środków pieniężnych złożonych do depozytu sądów ego z tytułu prowadzonej egzekucji oraz kwot z tytułu wynajmu hal produkcyjnych, zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2008r. sprostowanym zarządzeniem z 18 stycznia 2008r. zarządzono przekazanie do masy upadłości PPUH (...) sp. z o.o. w likwidacji w

S. kwoty 66 830 zł tytułem uiszczonego wadium wraz z odsetkami naliczonymi na dzień wypłaty, kwoty 434 395 zł tytułem zapłaty reszty ceny nabycia wraz z odsetkami naliczonymi na dzień wypłaty, kwoty 18 619,34 zł z tytułu czynszu najmu wraz z odsetkami naliczonymi na dzień wypłaty.

W dniu 1 lutego 2008r. na rachunek bankowy masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Usługowego (...) sp. z o.o. w likwidacji w (...) wpłynęła przekazana z depozytu sądowego przez Sąd Rejonowy w (...) łączna kwota 536 171,91 zł obejmująca 501 255 zł z tytułu sprzedaży nieruchomości dłużnika wraz z odsetkami w wysokości 15 745,59 zł oraz 18 619, 34 zł z tytułu wynajmu hal wraz z odsetkami w wysokości 581,98 zł.

Zarządzeniem z dnia 28 lutego 2008r., z uwagi na umorzenie postępowania egzekucyjnego z mocy prawa zarządzono również przekazana do masy upadłości kwoty 57 032,50 zł z tytułu wpłat zarządcy nieruchomości, w związku z dochodami z dzierżawy nieruchomości wraz z odsetkami naliczonymi na dzień wypłaty. Powyższa kwota w łącznej wysokości 58 954 zł w dniu 20 marca 2008r wpłynęła na rachunek masy upadłości.

Zażalenie komornika na zarządzenie z dnia 14 stycznia 2008r. zostało prawomocnie odrzucone, zaś jego wniosek z dnia 7 kwietnia 2010r. o wykonanie planu podziału w sprawie (...) okazał się bezskuteczny.

W toku postępowania upadłościowego powód wnioskiem z dnia 16 lutego 2009r. wystąpił do Sędziego Komisarza o wyłączenie z masy upadłości kwoty 121 144,14 zł. Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2009r. Sędzia Komisarz oddalił ten wniosek.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 lutego 2010r. Sąd Okręgowy wG. zmieniając wyrok Sądu Rejonowego (...) w (...) z dnia 4 września 2009r. w sprawie z powództwa J. barana przeciwko Syndykowi masy upadłość dłużnika i wyłączył z masy upadłości kwotę 121 144,14 zł oraz kwotę 17 787 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 24 listopada,⁽¹⁾(...). skarga powoda na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki została odrzucona jako wniesiona po prawomocnym zakończeniu postępowania.

Powód w związku z postępowaniem egzekucyjnym nie wnosił skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia w przedmiocie przekazania środków finansowych do masy upadłości. Dotychczas nie uzyskał zaspokojenia zgłaszanych w niniejszej sprawie roszczeń. Nie zgłosił także swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 121144,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2012r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80 poz. 538) do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a wedle przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się przepisy art. 442^xk.c. Regulacja ta znajduje zastosowanie dla roszczeń powoda.

Powód przyczyn powstania szkody upatrywał zarówno w zaniechaniu wypłaty należnych mu z tytułu kosztów postępowania egzekucyjnego środków finansowych jak i w samym fakcie przekazania tych środków do masy upadłości. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód wiedzę o powstaniu szkody wywodzącej się z zaniechania wypłaty żądanych kosztów egzekucyjnych powziął najpóźniej w momencie gdy dowiedział się o ogłoszeniu upadłości PPUH (...) w (...). W tym bowiem momencie postępowanie egzekucyjne umorzyło się z mocy prawa na podstawie art. 146 prawa upadłościowego i naprawczego. Sąd Okręgowy wskazał, że należy odróżnić moment powstania szkody od chwili gdy poszkodowany o tej szkodzie się dowiedział. We wskazanej dacie powód dowiedział się, że koszty postępowania egzekucyjnego nie zostaną mu przekazane w ramach tego postępowania., choć w istocie moment powzięcia wiedzy o ewentualnym zaniechaniu był w tym przypadku wcześniejszy i wiązał się z datą uzyskania wiedzy o wniesieniu przez dłużnika zażalenia na postanowienie z dnia 21 marca 2006r. wydane w toku postępowania egzekucyjnego. Skoro bowiem powód zaniechania pozwanego upatruje w wadliwym nadaniu temu pismu biegu jako zażaleniu, a w

konsekwencji uznaniu, że postanowienie z dnia 21 marca 2006r. nie uległo uprawomocnieniu, to moment doręczenia powodowi odpisu tego zażalenia (19 września 2006r.) oznacza w ocenie Sądu Okręgowego datę , w której uzyskał on wiedzę o ewentualnym zaniechaniu pozwanego. Niezależnie od tego powód dowiedział się o przekazaniu środków do masy upadłości w dniu 21 stycznia 2008r. Zatem w tym momencie powód wiedział o powstaniu szkody. W dacie wniesienia pozwu - 8 lutego 2012r. zarówno roszczenie wywodzone z zaniechania jak i działania pozwanego było przedawnione . Termin przedawnienia upłynął najpóźniej w dniu 21 stycznia 2011r. Szkoda w mieniu powoda powstała bowiem już w tej dacie, .v której w jego ocenie należne mu środki nie weszły do jego majątku, nie zaś dopiero wtedy, gdy okazało się, że wzywane do zapłaty podmioty nie posiadają środków na zaspokojenie roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powód jako komornik profesjonalnie zajmuje się działalnością egzekucyjną, z której uzyskuje dochody. Powód mógł wystąpić z powództwem przed upływem terminu przedawnienia. Fakt podejmowania przez powoda innych kroków prawnych dla uzyskania zaspokojenia swoich roszczeń nie oznacza, że podniesienie w

tym postępowaniu zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, zwłaszcza uwzględniając fachowy charakter działalności prowadzonej przez powoda.

Analizując roszczenia powoda Sąd pierwszej instancji uznał, że w tej sprawie nie zachodzi potrzeba przedstawiania przez powoda prejudykatów. W odniesieniu do żądania zapłaty wywodzonego z odpowiedzialności Skarbu Państwa związanego z przekazaniem spornych należności do masy upadłości, w którym to działaniu powód upatruje źródła szkody , wobec treści art. 424^{lb} k.p.c. w zw. z art. 424 k.p.c. obowiązujących od dnia 25 września 2010r. nie zachodzi konieczność przedstawienia prejudykatu odnośnie zgodności z prawem przedmiotowej decyzji. W wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności z prawem tego orzeczenia, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Z kolei zgodnie z art. 767⁴§ 3 k.p.c. w sprawach egzekucyjnych skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje Także w przypadku wywodzenia roszczenia z zaniechania pozwanego polegającego na nie wypłaceniu kwot należnych komornikowi, powód nie był zobowiązany do przedstawienia orzeczenia prejudycjalnego. Zgodnie bowiem z przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. do rozpoznawania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179 poz. 1843 ze zm.) strona, która nie wniosła skargi na przewie¹ -dość postępowania zgodnie z art. 5 ust 1 tej ustawy może dochodzić na podstawie art. 417 k.c. naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia odniósł się także do kwestii merytorycznych związanych z zasadnością roszczenia powoda, uznając że jego roszczenie także z tych względów nie mogłoby być uwzględnione.

Za przesłanki warunkujące powstanie odpowiedzialności Skarbu Państwa uznaje się szkodę, zdarzenie z którym obowiązujące przepisy wiążą zobowiązanie do jej naprawienia oraz adekwatny związek przyczynowy między nimi. Zgodnie z art. 417^(Ł) § 2 k.c. zdarzeniem skutkującym odpowiedzialnością Skarbu Państwa jest wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji. Obie te regulacje dotyczą przypadków niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej, choć w różnych obszarach przy czym drugi z powołanych przepisów stanowi regulację szczególną w stosunku do pierwszego.

Powód nie wykazał by w postępowaniu egzekucyjnym doszło do niezgodnego z prawem działania lub zaniechania powoda. Powołując się na poglądy judykatury Sąd Okręgowy stwierdził, że stanowisko uznające za naruszenie prawa wszelkich rozbieżności w orzecznictwie sądowym zmierza wprost do zakwestionowania niezawisłości sądowej, Okoliczność, że sąd- w wyniku poczynionych przez siebie ustaleń i interpretacji prawa uchyła orzeczenie w ramach

kontroli instancyjnej, nie może oznaczać i nie oznacza, że sąd niższej instancji wykroczył poza granice przyznanej mu swobody.

Przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa pozostaje bezprawność rozumiana jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie sędziego przy wykonywaniu władzy sądowniczej. Ocena zaistnienia tej przesłanki musi odbywać się z uwzględnieniem specyfiki wykonywania i charakteru władzy sądowniczej.

Powołując się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012r. (IV CSK 406/11) Sąd Okręgowy stwierdził, że zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym, przy czym przesłanka niezgodności z prawem musi być rozumiana w sposób właściwy dla prawa cywilnego tj. jako sprzeczność działania lub zaniechania z porządkiem prawnym sensu largo, co wyklucza możliwość dyferencjacji skali czy stopnia bezprawności działania. Bezprawność działania oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, ale jedynie takie naruszenie, które stanowiło warunek konieczny do powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody.

Analiza akt Sprawy o sygn. I Co Sądu Rejonowego w (...) doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że dokonanie oceny charakteru środka zaskarżenia wywiedzionego przez dłużnika po wydaniu postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia planu podziału nie było jednoznaczne. Uznanie, że jest to zażalenie nie wykraczało poza granice działania Sądu w ramach porządku prawnego. Za dopuszczalne należy uznać zażalenie wniesione na wskazanym etapie postępowania egzekucyjnego. Ponadto za zakwalifikowaniem pisma jako zażalenia dłużnika przemawiało nie tylko to, że pismo to zostało tak nazwane przez dłużnika lecz również i to, że wniesiono je w terminie do wyniesienia zażalenia, a wniesienie skargi na orzeczenie organu egzekucyjnego w przedmiocie kosztów postępowania egzekucyjnego byłoby już spóźnione. Konsekwencją uznania że dłużnik złożył zażalenie było uznanie, że postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia planu podziału nie jest prawomocne, co stanowiło przeszkodę do jego realizacji. Zgodnie bowiem z art. 1028 § 1 i 4 k.p.c. tylko jeśli zarzutów nie wniesiono w terminie przepisany, organ egzekucyjny przystąpi do wykonania planu. Wniesienie zarzutów wstrzymuje wykonanie planu w zakresie objętym zarzutami. Wykonanie planu w części objętej zarzutami nastąpi po uprawomocnieniu się postanowienia sądu. W niniejszej sprawie zarówno zarzuty jak i zażalenie dotyczyły kwestii kosztów egzekucyjnych ujętych w planie podziału.

Zgodnie z art. 146 ust 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego w poprzednim brzmieniu postępowanie egzekucyjne - zarówno sądowe jak i administracyjne - wszczęte przeciwko upadłemu przed ogłoszenie jego upadłości ulega zawieszeniu z mocy prawa z datą ogłoszenia upadłości, zaś po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości postępowanie egzekucyjne umarza się z mocy prawa, przy czym sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym i nie wydane przelewa się do masy upadłości, zaś wierzyciele, którzy prowadzili egzekucję, będą zaspokojeni według przepisów ustawy. Treść tej regulacji prawnej mogła zostać interpretowana tak jako to uczynił Sąd w postępowaniu egzekucyjnym. N ten sposób wypowiedział się także Sąd odwoławczy w uzasadnieniu postanowienia odrzucającego skargę powoda na przewlekłość postępowania, egzekucyjnego. Potwierdza to słuszność oceny, że w toku postępowania egzekucyjnego nie doszło do działań bezprawnych Sądu i to mimo mocy wiążącej sentencji wyroku Sądu Okręgowego wydanego w sprawie XII Ga (...)). Nie można bowiem odmówić Sądowi orzekającemu prawa do dokonywania własnej i niezależnej oceny okoliczności faktycznych oraz wykładni przepisów prawa twierdząc, że jego działanie jest bezprawne, bowiem istnieje możliwość dokonania odmiennej ich oceny oraz wykładni. Analiza materiału zgromadzonego w sprawie I Co 7/01 Sądu Rejonowego w (...) prowadzi do wniosku, że w przedmiotowym postępowaniu nie doszło do naruszenia standardów orzeczniczych w badanym zakresie.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją powoda, który zarzucił:

- naruszenie art. 417 § 1 k.c. przez przyjęcie, że nie zaistniały przesłanki odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną bezprawnym działaniem organów państwa,

- niewłaściwe zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu,
- niewłaściwe zastosowanie art. 146 ust. I i 2 prawa upadłościowego i naprawczego i uznanie, że postępowanie egzekucyjne uległo umorzeniu z mocy prawa oraz, że dopuszczalne było przelanie uzyskanej sumy do masy upadłości,
- niezastosowanie art. 365 § 1 k.p.c. i nie uwzględnienie treści orzeczenia z dnia 15 lutego 2010r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XII Ga 538/09,
- niezastosowanie art. 1028 k.p.c. i uznanie że przedmiotowy plan podziału nie był wykonalny.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania:

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które jako udokumentowane w przebiegu postępowania egzekucyjnego nie budzą wątpliwości i w istocie rzeczy nie stanowią przedmiotu sporu. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem za podstawę rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu apelacyjnym.

Zasadnie powód zarzucił, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że roszczenie o zasądzenie kwoty 121 144,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2010r. do dnia zapłaty było roszczeniem przedawnionym. Powodowi nie można zarzucać, że mając odpowiednią wiedzę o przebiegu postępowania egzekucyjnego oraz odpowiednie przygotowanie profesjonalne mógł przypuszczać, że podejmowane przez Sąd czynności doprowadzą do pozbawienia go możliwości uzyskania kosztów prowadzonej egzekucji. Początkiem biegu terminu przedawnienia zgodnie z art. 424⁽¹⁾ k.c. jest data w której poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodzić należy się z poglądem, że ustalanie wiedzy poszkodowanego nie polega na ustalaniu stanu jego świadomości. Trzeba odwołać się do kryteriów zobiektywizowanych, a mianowicie - nie abstrahując od właściwości osobistych poszkodowanego -brać pod uwagę również okoliczności w jakich doszło do powstania uszczerbku, oraz zasady doświadczenia życiowego, zwłaszcza w zakresie powiązania szkody z konkretnym czynem niedozwolonym (SA w K. - wyrok z (...) marca 1991r., I A Cr 39/91, OSA 1991, Nr 4 poz.28). Powód po przekazaniu przez Sąd wyegzekwowanych kwot do masy upadłości mógł zgłosić swoją wierzycelność sędziemu komisarzowi i uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym bądź też domagać się wyłączenia należnej mu kwoty z masy upadłości w trybie art. 72 -74 prawa upadłościowego i naprawczego. Trudno byłoby wymagać od powoda aby antycypował skuteczność przysługujących mu środków ochrony swoich praw. Dopiero od czasu otrzymania przez powoda informacji, że pomimo uwzględnienia jego powództwa o wyłączenie mienia z masy upadłości, kwoty

będące przedmiotem postępowania nie zostaną mu wydane, można przyjąć, że powód dowiedział się o wyrządzonej mu szkodzie. Odnoszą się bowiem do kryteriów natury obiektywnej nie ma podstaw do przyjmowania, że osoba występująca o wyłączenie mienia z masy upadłości ma świadomość, że mienia tego nie odzyska nawet wtedy gdy jej powództwo zostanie uwzględnione.

Słusznie natomiast Sąd Okręgowy stwierdził, że nie została spełniona przesłanka bezprawności działania pozwanego W doktrynie trafnie wskazuje się, że" z uwagi na specyfikę władzy sądowniczej, a w szczególności na zasadę niezawisłości sędziowskiej nie można przyjąć za słuszne twierdzenia, iż każde orzeczenie niezgodne z prawem, bez względu na stopień naruszenia stanowi - przy spełnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności stanowi źródło roszczenia. Zgodnie z art. 178 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Zasadnicze znaczenie dla tak określanej niezawisłości ma niezawisłość osobista sędziów, stosownie do której sędziowie podejmują rozstrzygnięcia zgodnie z własnym sumieniem i wewnętrznym

przekonaniem, w sposób niezawisły i wolny od jakiegokolwiek nacisku z zewnątrz, działając w oparciu o prawo. Swoboda sędziów w podejmowaniu tychże rozstrzygnięć, wynika nie tylko z istoty władzy sądowniczej, ale w równej mierze (...) norm prawa pozytywnego, które posługują się często klauzulami generalnymi czy też pojęciami niedookreślonymi, dając szerokie pole do dokonywania ocen. (...) nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że każdy przejaw niezgodności z prawem, stanowi źródło powstania roszczenia odszkodowawczego w stosunku do władzy publicznej. (...) Wolność jednostki do domagania się stosownego odszkodowania od władzy publicznej może kolidować z wolnością do uzyskania orzeczenia wydanego w jej sprawie przez niezawisły sąd, wyrażającą się w oczekiwaniu, iż sędzia dokona właściwej interpretacji prawa w odniesieniu do stanu faktycznego. (por. Z Banaszyczyk w System Prawa Prywatnego Prawo zobowiązań- część ogólna tom 6, Warszawa 2009 s.829-831). Rozwijając ten pogląd stwierdza się w judykaturze i jurysprudencji, że za orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424 'k.p.c. w zw. z art. 417 § 2 k.c. należy uznać orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej.) op. cit. s. 829 i powołana tam literatura oraz orzecznictwo)

W niniejszej sprawie kwestią istotną jest wyjaśnienie czy rozbieżność stanowiska Sądu Rejonowego w (...) w toku postępowania egzekucyjnego oraz poglądów wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o wyłączenie kwoty kosztów egzekucyjnych z masy upadłości uprawnia do stwierdzenia, że orzeczenia, których podstawą było stanowisko o przynależności tych kwot do masy upadłości zostały wydane jako orzeczenia bezprawne w rozumieniu art. 417^(x)§2 k.c. Ustosunkowanie się do tej kwestii wyga kilku uwag dotyczący ogólniejszych problemów związanych z wykładnią prawa oraz istotą dogmatyki prawniczej.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że prostota paradygmatu dogmatyki prawniczej jest pozorna. Dekodowanie z przepisów prawnych obowiązujących norm postępowania nie jest zadaniem dającym się zalgorytmizować. Stosowanie reguł egzegezy tekstu nie jest niezależne od uwarunkowań kulturowych i czy ideologicznych. Zrozumienie reguł egzegezy nawet "jeśli powtarzają się w odniesieniu do poszczególnych systemów prawnych czy nawet określonych części tych systemów staje się możliwe dopiero w kontekście piśmiennictwa prawniczego i politycznego danej epoki, w nawiązaniu do ideologii społeczno-politycznej danego środowiska i innych historycznie zmiennych czynników kultury społecznej". (por. Z Z., Szkice z metodologii szczegółowych

nauk prawnych, W.-P. 1983 s. 73-74). Można zatem stwierdzić, że metody wykładni nie są dane raz na zawsze. Są przyjmowane na zasadzie konsensusu, warunkowane czynnikami kulturowymi, wiedzą jaką prawnicy przypisują prawodawcy, systemem aksjologicznym uznanym za słuszny, preferencjami w ramach tego systemu. Przykładowo w doktrynie pozytywistycznej nie ulegało wątpliwości, że niedopuszczalna jest wykładnia contra legem czy też odstępowania od zasady clara non sunt interpretanda. Współcześnie trudno byłoby zaaprobować odstępianie od zasady niedopuszczalności wykładni contra legem rozumianej w ten sposób, że sędzia podejmuje decyzję własną ignorując podstawowe zasady porządku prawnego. Nie można jednak zupełnie wykluczyć odstępiania od zasady clara non sunt interpretanda jeśli przemawiałyby za tym silne argumenty aksjologiczne. W literaturze odnotowując rosnące zjawisko aktywizmu sędziowskiego przytacza się argumenty zarówno przemawiające za taką postawą jak i przeciwko niej. Analiza tych argumentów wykraczałaby jednak bardzo daleko poza kwestie związane z przedmiotem sporu. Warto jednak zwrócić uwagę na trafność stwierdzenia, że prawo ze względu na swoje własności lingwistyczne jest w każdym momencie swojego istnienia niedokończonym projektem i to jest zasadniczy powód dla którego sądy są skazane na aktywizm, nawet gdyby tego nie chciały. (por. L. Morawski Kilka uwag w sprawie sędziowskiego aktywizmu, w Dyskrecjonalności w prawie, Warszawa 2010 s. 94). Odwoływanie się do argumentów natury aksjologicznej staje się jednak obecnie utrudnione wobec rozchwiania i kryzysu wielkich narracji. W doktrynie obecnie spotkać można bardzo radykalne stwierdzenia dotyczące roli sędziego. Prawo nie jest już odczytywane jako pole dyskusji. Jak to zauważył, M. Z. S. postmodernizm odkrywa na nowo sędziego interpretatora, którego przeciwstawia prawodawcy. Wolność sędziego znajduje nowe uzasadnienie. W sytuacji braku kategorii uniwersalnych, to właśnie dyskurs lokalny staje się źródłem sprawiedliwości. (por. M. Zarik-Sądowski w Z zagadnień teorii i filozofii prawa ponowoczesność, Postmodernistyczna jurysprudencja?, Wrocław 2007 s. 23). Nawet nie podzielając tak radykalnych poglądów docenić

należy walor deskryptywny przedstawionej analizy. Oczywistym jest rzecz jasna potrzeba uwzględnienia racjonalnego jądra koncepcji derywacyjnej wykładni interpretacji prawa. Nie może bowiem każdy akt stanowienia prawa być traktowany jednocześnie jako jego źródło.

Mając w pamięci przedstawione wyżej uwagi możliwe staje się dokonanie oceny czy rzeczywiście w okolicznościach niniejszej sprawy można mówić o szkodzie spowodowanej bezprawnym orzeczeniem bądź zaniechaniem wydania orzeczenia przez pozwanego.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 365 k.p.c. Związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza, że sąd orzekający w innej sprawie musi wziąć pod uwagę, że została w nim określona norma indywidualna i konkretna, której adresatami, za wyjątkiem sytuacji przewidzianych w ustawie, są strony postępowania, w którym wydano orzeczenie.. Pozwany w niniejszej sprawie nie był stroną procesu o wyłączenie mienia powoda z masy upadłości, a przedmiotem postępowania w sprawie XII Ga 538/09 nie była jego odpowiedzialność odszkodowawcza. Nie jest to także orzeczenie mające walor prejudycjalny. Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że wszystkie przesłanki ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego musi ustalić w sposób samodzielny, w tym także zasadność przekazania spornej kwoty do masy upadłości.

W postępowaniu o wyłączenie mienia z masy upadłościowej stanowisko Sądu Rejonowego było odmienne od stanowiska Sądu Okręgowego. Powstaje zatem istotny dla rozstrzygnięcia sprawy problem czy pogląd, że sporna kwota wchodziła w skład masy upadłości mieścił się w podstawowych

standardach egzekucji i stosowania prawa. Należy w związku z tym zwrócić uwagę na treść art. 146 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu obowiązującym w dacie przekazania kwoty do depozytu sądowego, zgodnie z którym sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym i niewydane przelewa się do masy upadłości, a wierzyciele, którzy prowadzili egzekucję, będą zaspokojeni według przepisów ustawy. W doktrynie objaśniając ten przepis wskazuje się, że dotyczy on sytuacji, gdy przed ogłoszenie upadłości zdołano już uzyskać sumy należące do upadłego; sumy te powinny po ich przekazaniu powiększyć masę upadłości, a wierzyciele będą zaspokojeni według przepisów prawa upadłościowego i naprawczego. (por. Z Świeboda Prawo upadłościowe i naprawcze, Warszawa 2003 s. 205). Stanowisko, że postępowanie podziałowe nie jest częścią postępowania egzekucyjnego, a zatem nie toczyło się postępowanie egzekucyjne, które podlegałoby zawieszeniu wskutek ogłoszenia upadłości dłużnika w żaden sposób nie można uznać za oczywisty. Zgodzić należy się z argumentacją, że przeciwko takiemu stanowisku przemawiają względy odnoszące się do systematyki kodeksu postępowania cywilnego - podział sumy uzyskanej z egzekucji unormowany został w dziale VIII, tytułu II części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego - postępowanie egzekucyjne. Dla przyjęcia, że postępowanie egzekucyjne podlega umorzeniu z mocy prawa z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o ogłoszeniu upadłości dłużnika nie jest istotne na jakim etapie znajduje się postępowanie egzekucyjne. Taki pogląd z pewnością mieści się w powszechnie przyjętych standardach wykładni prawa zgodnie z zasadą *lege non disiungente nec nostrum est disiungere*.

Twierdzenie powoda, że jego szkoda powstała wskutek nierozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki zażalenia na postanowienie zatwierdzające plan podziału nie jest trafne. Powód w uzasadnieniu apelacji poza ogólnym powołaniem się na uregulowanie art. 6 k.p.c. nie wskazuje jakie czynności były podejmowane zwłoką. Ponadto wobec umorzenia z mocy prawa postępowania egzekucyjnego nie ma wystarczających podstaw, aby przewidywać, czy zażalenie zostało oddalone czy też uwzględnione. Ponadto powód nie mógłby twierdzić, że nierozpoznanie zażalenia jest źródłem szkody, gdyby uznać za odpowiadającą standardom interpretacji prawa wykładnię prowadzącą do wniosku, iż sporna należność powinna zostać przekazana do masy upadłości.

W doktrynie nie budzi wątpliwości, że w przypadku orzeczenie niemieszczących się w hipotezie art. 424 ¹.pc. sąd orzekający o odszkodowaniu może samodzielnie ocenić o wadliwości kwestionowanego orzeczenia. Jest to konieczne z uwagi na prokonstytucyjną wykładnię przepisów regulujących zakres odpowiedzialności władzy publicznej. Jakkolwiek stosowanie przepisów o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem jest wówczas wyłączone to należy posiłkować się ugruntowaną wykładnią tego pojęcia. (por. T. Zembruski, Skarga o stwierdzenie

niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako instrument dochodzenia od Skarbu Państwa naprawienia szkody wyrządzonej wydaniem orzeczenia sądowego w postępowaniu cywilnym. *Studia Iuridica XLVII/2007 s. 327*). Nie ma sprzeczności w stwierdzeniu, że powód doznał szkody polegającej na uszczerbku między hipotetycznym stanem jego majątku gdyby ustalone koszty egzekucyjne zostały mu wydane, a stanem tego majątku wskutek przekazania tej kwoty do masy upadłości oraz twierdzeniem, że szkoda ta nie powstała wskutek wydania niezgodne z prawem orzeczenia.

Reasumując należy stwierdzić, że czynności pozwanego, których podstawą była wykładnia obowiązującego prawa polegająca na stwierdzeniu, że kwota należności z tytułu kosztów postępowania podlegała przekazaniu do masy upadłości nie są bezprawne. Taka interpretacja mieści się w zakresie przyjętych standardów wyjaśniania podstawy prawnej orzeczenia, nawet wówczas

gdyby przyjąć ściśle stosowanie koncepcji wykładni derywacyjnej. Na marginesie należy zauważyć, że przyjęta przez pozwanego interpretacja, co oczywiste, nie narusza innych mniej formalnych koncepcji wykładni. Odwołuje się ona do niekontrowersyjnego aksjologicznie poglądu, że wobec ogłoszenia upadłości dłużnika jego wierzyciele powinni zostać zaspokojeni wedle jednolitych zasad unormowanych w prawie upadłościowym i naprawczym.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. I. Na podstawie art. 98 k.p.c. orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego.